

Numer pojedynczy kosztuje 10 centów.

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmujemy.
We LWOWIE biuro administracji „Gazety Narodowej” Płac Halicki w pałacu W. Ulanieckiego. Ogłoszenia w PARYZU przyjmujemy wyłącznie dla „Gazety Nar.” sjonca pan Adama, Courrefour de la Croix, Rongé 2. przenieść zaś p. pułkownik Raczkowski, Fautouge, Fontenelle 38. W WIEDNIU pp. Hasenstein et Vogler nr. 10 Wallfischgasse. A. Oppelitz Stadt, Stubenbastel 2. Rotter et C^m. I. Riemergasse 13 i G. L. Deubelstr. C^m. I. Maximilianstrasse 3. W FRANKFURCIE nad Menem w Hamburgu pp. Hasenstein et Voelter.
OGLASZANIE przyjmujemy się za darmo, z cennikiem i listkami reklam, jednego dnia drugiego, trzeciego. Listy reklamowe nieopłacone, zwrotu nie ulegają frankowaniu. Manuskrypta drobne nie wracają się. Proszę bawić się uważać.

Lwów, 21. października 1877.

Fabryka Cegielskiego nadesłała wypróbowany wielokrotnie i w Poznaniu w użyciu będący pług tak zwany wrzesiński cały żelazny, pług grignioński i pług Schwankego; bronę czeską łączną; brony szkockie, obypnki amerykański cały żelazny do ziemniaków; siewnik Ekerta; kultywatora Collemmana; machinę do bukwania koniczyzny Hunta konną; guiotownik do obróbków ręczny; wpieliacz żelazny; kartoflarzę z mimosrodem; siekacz francuzki i wrzesieć sikawkę francuską podług Noela. Zbiór ten machin, zdaniem znawców zasługuje na najwyższe odszcze-

Półowę tej cyfry dostarczył sam Wiedeń. W Królestwie Polskiem złożyło podobną deklarację 94 wystawców.

— „Papa Wrangel“, feldmarszałek pruski, o którego chorobie donosiliśmy przed kilku dniami, pozostaje już, według świadectwa lekarzy, bez żadnej nadziei. Wrangel liczy obecnie 93 lat wieku i przed kilku tygodniami ciężki się jeszcze jak najpóźniej zdrowiem. W roku 1814 podczas wojny francuskiej, był już podpalikowikiem.

— Nowa droga do Australji, na kanał Suezki będzie może niedługo już w użyciu. Telegram z Suez donosi, że parowiec „Lusitania“ w podróży do Anglii po 26 dniach, 12 godzinach i 40 minutach, dnia 16. b. m. przybył z Adelajdy do kanału. Jest to pierwszy okręt, który w drodze z Australji przejeżdża przez kanał Suezki.

— Sprostowanie. W jednej części dzisiejszego numeru *Gaz. Nar.* przesłano zostały dwa następne „Przeglądu pol.“ w ostatniej szpalce pierwszej kolumny, po wyrazach „dzielnice niszmy“.

— **Wiadomość o międzynarodowej wystawie pięknych kobiet**, podaną przed kilku dniami w naszym piśmie, należy sprostować w ten sposób, że pierwsza myśl oświetlenia w ten sposób wystawy powszechnej w Paryżu, powstała nie we Francji, ale w Hiszpanii, oczywiście Cydów i Don Juanów, na ziemi hiszpańskiej i błędnych rycerzy, w atmosferze przepięknej harmonii serena i balsamicznej woni granatów. — Hiszpański dziennik *El Norte de Castilla*, który pierwszy ogłosił światu ten konkurs pelen kurtoazji dla pięknej połowy rodzaju ludzkiego, podaje szczegółowy program zamierzonej wystawy, wykazuje cel jej moralny i nieobliczone pożytki mające z niej wypłynąć dla całej ludzkości i przyszłych pokoleń, w końcu zaś wzywa reprezentantki pięknego we wszystkich częściach świata, aby wiarogodnie fotografowały swoje nadsyłając pod adresem ministra robot publicznych w Madrycie, jako urzędowego protektora konkursu.

Nagród będzie 392; w tej liczbie 61 wielkich nagród, 31 nagród pieniężnych, 100 akcesoriów i 200 wzmianek honorowych. Jury stanowić będą kobiety i mężczyźni, wybrani po jednej parze z każdej narodowości, a wyrokować mają na podstawie dwóch fotografii, z których jedna powinna przedstawiać kandydatkę *en face*, druga zaś w profilu. Program nie objaśnia czy i w jakim mają być stroju, uprzedza tylko, że 61 portretów wygrywających, wystawione będą na widok publiczny w oddzielnym salonie, przez dwa tygodnie.

Nie koniec na tem! oprócz powyżej wymienionych, będzie także nagroda najwyższa, *priz d'honneur*, a ozdobią ją piękną, ogłoszoną, królową, i wzywana zostanie, aby przybyła do Paryża. Tu (w pełnym już stroju) obwołano będzie po mieście w przepysznym ekwipażu, ciągniętym przez sześć rumaków czystej krwi andaluzyjskiej lub arabskiej, a za nią postępować będą inni już wykutni powozy innych wnieścionych kandydatek, pragnących wziąć udział w pochodzie.

Nadzwyczaj bogato oprawne albumy, zawierające portrety wszystkich współzawodniczek, są ofiarowane będą państwu w krajach biorących udział w konkursie piękności — inne, mniej ozdobne albumy, przeznaczone zostaną na rozpowszechnienie.

Taka jest mniej więcej treść projektu, który jakkolwiek wydawać się może fantastycznym, nie jest przecież pozbawionym znaczenia ze stanowiska sztuk pięknych i przyjemnej rozrywki dla oka zwiedzających wystawę powszechną.

Nasuwają się jednak pewne uwagi. Wiadomo, że nie wszystkie narody mają jednakowe pojęcie o pięknie. Jeśli piękność chińska, katyjskie lub hotentockie zechcą stanąć do konkursu, jury w nie-malym znajdzie się kłopot, gdy wypadnie mu rozstrzygnąć pomiędzy pięknością europejską i jaką np. Venua hotentocką, przypominającą okazy z muzeum zoologicznego.

Ludy wschodnie, znawstwo których pod tym względem nie ulega żadnej wątpliwości, utrzymują, że piękna kobieta powinna mieć: cztery rzeczy czarne: włosy, brwi, rzęsy i zrenice; cztery rzeczy białe: pieć, białko oka, zęby i ręce; cztery rzeczy różowe: wargi, język, dziąsła i polleki; cztery rzeczy okrągłe: głowę, szyję, ramię i nogę w kostce; cztery rzeczy długie: stan, palec, ramiona i łydki; cztery rzeczy szerokie: czoło, oczy, krzyż i biodra; cztery rzeczy wąskie: brwi, nos, usta i palec; cztery rzeczy drobne: (zgrabne): pierś, uszy, ręce i nogi.

Poprzestajemy na tem wyliczeniu, w przekonaniu, że czytelnikom naszym żadnej z powyższych rzeczy nie brakuje i że gdyby chciały, śmiały mogłyby ubiegać się o najwyższą nagrodę — nie wiedząc przecież jaki ty przyjęty zostanie jako model międzynarodowej piękności, — przypomnieć musimy przy tej sposobności, że Apelles gdy chciał namalować boginię piękności, zebrał najpiękniejsze dziewczę z Aten, jednej wziął oczy, drugiej uśmiech pelen słodyczy, tej dodał czułą kibić, innej znow drobny rączkę i nóżkę, aż z całości utworzył się arcydzieło.

Czy jury hiszpańsko-francuskie naśladować będzie praktyczny ten przykład — *qui vivra, verra*.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Piszą nam z Lubelskiego: Wczesne siewy oziminy, przedstawiają się w naszej gubernii dobrze, zostały bowiem równo i dostatecznie są rozkaszewione, lecz za to siewy późniejsze, które przez czas paru tygodni bez zaskiewiania w ziemi pozostawały, dzisiaj dopiero poczynają się rozkaszewiać, a blada ich barwa świadczy o wątpliwości łydek, a tem samem i słabem zakorzenieniu; był jednak może że ciepło, którem od onegdaj cieszymy się, wpłynęło korzystnie na ich poprawę. Do kopania kartofli, rzeczywiście teraz dopiero przystąpiono, gdyż dotychczas niepodobna było ściągnąć robotnika. Co do ich urodzaju, to ten na grnatach gliniastych, sapowatych i w ogóle ściślejszych, lub niż położonych jest mniejszy aniżeli w roku zeszłym, a nadto kartofle w znacznej części są zepsute, na grnatach zaś wyższych zdrowe i plon nie pozostawia nic do życzenia.

Kolej węgiersko-galicjska będzie za dni kilka najkrótszą linią, łączącą Bukowinę i Galicję z południem i granicą włoską, gdyż temi dniami otwarta zostanie kolej żelazkowa Budapeszteńska, a uzupełniona w ten sposób linia między Triestem, Rieką i Cormons a Stanisławowem, Czerniowcami i Suczawą krótszą będzie o 147 kilometrów od linii używanej dotąd do transportów na Wiedeń. Komunikacyjna linia między Przemyślem, Lwowem, Tarnopolem, Brodami i Podwołoczyskami a Triestem a stacją włoską Cormons będzie o 85 kilometrów krótszą niż na Wiedeń. Dla turystów skrócenie to nie ma wagi, bo zamiar na tej linii będą kursowały pociągi popieszne czas podróży

będzie zawsze znacznie dłuższy — ale dla ruchu handlowego skrócenie stanowić będzie ważną korzyść.

Lwów dnia 23. paździer. Sprawozdanie tygodniowe lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów, zrealizowanych na placu lwowskim, w ciągu ubiegłego tygodnia.

(Bez opłaty akcyzowej.)
(Korzeń pszenicy 77 Kłgr., żyta 73 Kłgr., jęczmienia 64 Kłgr., owsa 45 Kłgr., hreczki 64 Kłgr., kukurudzy 82 Kłgr., prosa 82 Kłgr., grochu 82 Kłgr., kończy 82 Kłgr.)
Zboża: Pszenicy 100 kilogramów od 9-75 do 11-— zł.
Żyto 100 kilogramów od 6-50 do 7-— zł.
Jęczmień 100 kłgr. od 5-50 do 7-50 zł.
Owies 100 kłgr. od 5-25 do 6-— zł.
Hreczka 100 kłgr. od 4-75 do 5-— zł.
Kukurudza 100 kłgr. od 5-25 do 7-— zł.
Proso 100 kłgr. od 5-40 do 5-75 zł.
Zboża strączkowe: Groch 100 kilogram od 6-— do 8-— zł.
Soczewica 100 kłgr. od — do — zł.
Fasola 100 kłgr. od 7-75 do 8-25 zł.
Bobik 100 kłgr. od — do — zł.
Wyka 100 kłgr. od 5-25 do 5-50 zł.
Nasiona: Konczyzna 100 kłgr. od 45-60 zł.
Tymotka 100 kłgr. od — do — zł.
Aniz 100 kłgr. od — do — zł.
Aniz płaski 100 kłgr. od 36-— do 37-— zł.
Kminek 100 kłgr. od 45-— do 47-— zł.
Nasiona olejne: Rzepak zimowy 100 kłgr. 15-50 do 17-— zł.
Rzepak letni 100 kłgr. od 14-— do 14-50 zł.
Rzepak zimowy 100 kłgr. od 15-25 do 16-— zł.
Rzepak letni 100 kłgr. od 14-70 do 15-60 zł.
Lnianka 11-50 do 12-— zł.
Nasienie lnia 100 kłgr. od 12-25 do 14-— zł.
Nasienie konop. 100 kłgr. od 9-40 do 9-60 zł.
Len 100 kłgr. surowy od — do — zł.
czesany — do — zł.
Chmiel 100 kłgr. od — do — zł.
Potaż drzewny 100 kłgr. od — do — zł.
słomiany od — do — zł.
Spirytus za 10.000 litrów procent do 30-50 do 30-75 zł., na październik, listopad do 33-50 zł.

Lwów Sprawozdanie targowe z dnia 21. paździer. 1877 r.: Pszenicy 100 kilogramów 9 zł. 81 c.; żyta 100 kilogram 6 zł. 77 c.; jęczmienia 100 kilogram 6 zł. 10 c.; owsa 100 kilogram 5 zł. 75 c.; hreczki 100 kilogram 5 zł. 90 c.; prosa 100 kilogram 5 zł. 56 c.; grochu 100 kilogram 7 zł. 50 c.; soczewicy 100 kilogram — zł. — c.; kukurudzy 100 kilogram — zł. — c.; fasoli 100 kilogram — zł. — c.; ziemniaków 100 kilogram 2 zł. 04 c.; siana 100 kilogram 1 zł. 99 c.; słomy 100 kilogram 1 zł. 59 c. — Drzewa twardego 3 zł. 95 c.; miękkiego 2 zł. 84 c.

Miejski urząd targowy.

Lwów d. 19. paździer. 1877.

Lwów dnia 20. paździer. (Sprawozdanie Izby kupieckiej.) Ceny za 100 kilogramów paritatis Lwów. Według jakości:

1) Pszenica czerwona od 10-50 do 11-— zł., biała od 10-50 do 11-— zł., żółta od 10-— do 10-50 zł.
2) Jęczmień — do — zł., żyto od 6-50 do 7-— zł., średnie — do — zł., jęczmień browar. od 6-50 do 7-50 zł., pastewny od 5-25 do 6-— zł.
3) Owies od 5-50 do 6-— zł., groch do gotowania od 7-— do 8-— zł., pastewny od 6-— do 7-— zł.
4) Wyka od 5-35 do 5-50 zł., bob od 8-— do 9-— zł., kukurudza stara od 6-25 do 6-75 zł., nowa od 5-25 do 6-75 zł., rzepak zim. od 16-— do 16-50 zł., rzepak letni od — do — zł., lnianka od 11-75 do 12-— zł., nasienie lnia od — do — zł., nasienie konopne od — do — zł., konczyzna od 55 do 60-— zł., kminek od — do 47-— zł., aniz od — do — zł., aniz płaski od — do — zł.

Spirytus za 10.000 litrów procent: Gotowy od — do 30-32 zł.

W terminach w miesiącach: — zł. Usposobienie:

Uwaga. O produktach niamkiem oznaczonych, orzeka poniżej usposobienie:

Usposobienie:

1) Stale. — 2) — 3) —.

Waluta: mark 58,60; rubel 1,16; Napo-

leondor 9,51.

Wiedeń 19. paździer. Okowita. Na naszym targowisku ceny doznały małej zmiany. Przy niewielkim obrocie notowano towar efektywny po 33-75 zł. Pszta, 18. paździer. — zł. Wrocła w 18. paździer. w miejscu — mrk., na październ. 49-40 mrk., ofiar. na styczeń-luty 48-80 mrk., żąd. Szczecin 18. paździer. w miejscu 48-40 mrk., na październ. 48-30 mrk., na wiosnę 50-70 mrk. Berlin 18. paździer. w miejscu 49-50 mrk., na październ. 49-70 mrk., na listopad-grudzień 49-10 mrk., na kwiecień-maj 51-60 mrk. Paryż 18. paździer. na ten miesiąc 63-— frk., na grudzień 63-25 frk., na styczeń 63-60 frk.

Wiedeń 21. paździer. Na dzisiejszy targ dowieziono cieląt 1755, zabitych wieprzów 469, zabitych owiec 423, żywych owiec 9191, żywej nie-rogacziny 1703. Cielęta płacono 50 do 67 zł., zabite wieprze 46 do 54 zł., zabite owce 35 do 42 zł., żywe owce płacono 33 do 34 zł., ceny znacznie spadły, ponieważ wszystkie granice za-panie, a to pruskie i francuskie, dla wywozu nie nie zakupiono, zwyż połowa została niesprzedana, żywa nierogaczyna galicyjska 33 do 38 zł., węgierska 46 do 48 zł. za 100 kilo żywej wagi.

Wilhelm Amirowicz, Caffé-Stierboeck.

Telegramy innych pism.

Bukareszt d. 20. paździer. Rumuni trzy razy po bohatersku zaatakowali drugą grzywką redutę, ale każdą razą zostali odparci. Bliższych szczegółów niema.

Wczoraj o g. 9 rano zaczęły baterie Kalafatu bombardować Widyń w tym celu, aby kilka statków w tamtejszym porcie stojących, za-topić; cel ten osiągnęli. Spalił się dom gubernatora, w którym byli koszarzy. Turcy odpowiadali na ogień, ale małe zrzadzili szkody. Po dwu godzinach ustało bombardowanie. (Romanul.)

Konstantynopol d. 21. paździer. Kilka prowincji oświadczyło w wezwory urzędowe, że gotowe są własnym kosztem dostarczyć zimowe ubrania dla regularnych i nieregularnych wojsk ze swej prowincji. Ubiory te, już się tutaj robią i 15. listopada będą rozdane wojsku.

Hadzi Hussejn kara Oglu wystanie porty do Zeibeków w południowej Anatolii donosił telegrafem, że zorganizował sześć nowych batalionów zeibeków w ogólnej sile 6000 ludzi, i że wyszły ich do Smyrny, aby ich ztamtąd wojenne okręty zabraly. (Sonn- u. Montags Zig.)

Kraków 20. paździer. Donoszą z Moskwy, że zaskwestrowano tam wielką ilość broni dla nihilistów przeznaczonej, którą przesłano jako stare żelazko. W Petersburgu i Moskwie zakazano zgromadzać się na ulicach. (N. fr. Presse.)

Konstantynopol d. 21. paździer. Słychać, że Izmail Kurd basza wróciwszy na tureckie terytorium zajmie stanowisko pod Hassan-Kaleh, na wschód od Erzerum, aby zabezpieczyć drogę, która ztamtąd prowadzi do Karsu. Szańce Erzerum uzbrojone są w 112 dział, a między niemi 18 Kruppa.

Się wojsk Izmaila Kurd baszy podają na 24.000 piechoty, 6.000 kawalerji i sześć baterji; ale policzono w to także i Kurdów, którym nie można zaufać. (Frmdb.)

Pogłoska o zamierzonej obecnie dywersji Moskale z Dobrużyc nie zasługuje na razie na wiarę. (N. fr. Presse.)

Bukareszt 20. paździer. Rumuni trzy razy po bohatersku zaatakowali drugą grzywką redutę, ale każdą razą zostali odparci. Bliższych szczegółów niema.

Wczoraj o g. 9 rano zaczęły baterie Kalafatu bombardować Widyń w tym celu, aby kilka statków w tamtejszym porcie stojących, za-topić; cel ten osiągnęli. Spalił się dom gubernatora, w którym byli koszarzy. Turcy odpowiadali na ogień, ale małe zrzadzili szkody. Po dwu godzinach ustało bombardowanie. (Romanul.)

Konstantynopol d. 21. paździer. Kilka prowincji oświadczyło w wezwory urzędowe, że gotowe są własnym kosztem dostarczyć zimowe ubrania dla regularnych i nieregularnych wojsk ze swej prowincji. Ubiory te, już się tutaj robią i 15. listopada będą rozdane wojsku.

Hadzi Hussejn kara Oglu wystanie porty do Zeibeków w południowej Anatolii donosił telegrafem, że zorganizował sześć nowych batalionów zeibeków w ogólnej sile 6000 ludzi, i że wyszły ich do Smyrny, aby ich ztamtąd wojenne okręty zabraly. (Sonn- u. Montags Zig.)

Kraków 20. paździer. Donoszą z Moskwy, że zaskwestrowano tam wielką ilość broni dla nihilistów przeznaczonej, którą przesłano jako stare żelazko. W Petersburgu i Moskwie zakazano zgromadzać się na ulicach. (N. fr. Presse.)

Konstantynopol d. 21. paździer. Słychać, że Izmail Kurd basza wróciwszy na tureckie terytorium zajmie stanowisko pod Hassan-Kaleh, na wschód od Erzerum, aby zabezpieczyć drogę, która ztamtąd prowadzi do Karsu. Szańce Erzerum uzbrojone są w 112 dział, a między niemi 18 Kruppa.

Się wojsk Izmaila Kurd baszy podają na 24.000 piechoty, 6.000 kawalerji i sześć baterji; ale policzono w to także i Kurdów, którym nie można zaufać. (Frmdb.)

Cetynia dnia 20. paździer. Księżna Milena z księciem i księżniczką i orszakem wyjeżdża właśnie do Neapolu na kąpielo. W Kattaro wsiadzie księżna na cesarski jacht i na nim uda się do Włoch. (Presse.)

Poradim dnia 20. paździer. Rumuni donarli ciężkiej klęski przy ataku na Plewnię. Trzechkrotny szturm został odparty, a w nocy Turcy wypadli. Rumunów ścigali i wielkie zadali im straty. Zimno; dzisiaj mróz. (Presse.)

Zagrzeb dnia 21. paździer. Krążą pogłoski, że rząd stanowczo postanowił sprzeciwić się nowemu wybuchowi powstania w Bośni, a szczególne ustanowieniu powstańczego rządu, i w tej myśli wydał instrukcje feldmarszałkowi Filipowiczowi. W razie potrzeby gotów jest rząd do zajęcia tych granicznych tureckich miejscowości, z których rewolucyjny ruch mógłby zagrozić publicznemu spokojowi i porządkowi w Austrii. (Morgenpost.)

Galac dnia 21. paździer. Z Hirsowy i Medidze ciągle Moskale wysyłają wojsko i amunicję do oszańcowanego obozu między Czernawodą a Raszową; w obozie tym jest także część jenerałego sztabu armji dobruickiej. Wnoszą z tego, że wojska z obozu wymaszerują wkrótce ku południowi. W Kustendzi przygotowują się na bombardowanie. Mieszkańcy opuszczają całe wybrzeże od Kustendzi do ujścia Dunaju. (Tgblt.)

Telegramy Gaz. Nar. i ostat. wiadomości.

Wczorajsza depesza z obozu moskiewskiego pod Karssem donosiła, że Łazarew maszeruje przeciw Izmailowi baszy, Hejman przeciw Muktarowi baszy, a reszta wojsk moskiewskich osaczyła Kars. I bez tej depeszy niezawodnym było, że w ten sposób rozdzielić się muszą wojska moskiewskie, chcąc dalszą kampanję po zwycięstwie pod Karssem prowadzić. Co depesza owa donosiła o rokowaniach o poddanie się Karsu, nie poddaje się daleko, iż armja operacyjna poniosła klęskę. W takim razie fortece nie byłyby potrzebne. Zdaje się, iż Moskwa, zbliżywszy się do Karsu, pełna pychy z odniesionego zwycięstwa, wezwła Kars do poddania się, mniemając, iż tam trwoga z powodu klęski Muktaru baszy musi być wielka, i to depesza nazywa rokowaniem o kapitulację.

Istotnie w wielkich opalach może być Izmail basza, operujący od Bajazydu przez Igdyr na Erywan. Po klęsce Moskarskiej baszy, jest zagrożony na lewem swem skrzydle a nawet na tyłach przez posuwającego się na Kaghishman Łazarewa. Izmail basza cofać się musiał po klęsce karskiej, a pobity przez niego Tergukasow idzie za nim, podczas gdy Łazarew usiłuje uderzyć na Izmaila z lewego boku, lub nawet odciąć mu odwrót. Zależać będzie od rzutkości Izmaila baszy, czy się wydatnie na drogę do Erzerum. Podług tureckich doniesień ma on zająć na drodze do Erzerum pozycję pod Hassan-Kaleh.

Korpus moskiewski pod dowództwem Hejmana ruszył miarę przeciw Muktarowi baszy ku górrom Saghianlukim. Czy Muktar basza zdoła tak szybko wzmoć się, ażeby temu korpusowi mógł stawić opór, lub czy cofnie się ku Sewin, i tam w oszańcowaniach i bliżej Erzerum oczekiwać będzie Hejmana, o tem za kilka dni się dowiemy.

Na bułgarskim teatrze wojny mamy tylko szczupłe wiadomości o walce z dnia 19. bm. pod Plewną, ale tylko z źródła moskiewskiego, usiłującego klęskę zmniejszyć.

Telegram poniżej umieszczony podaje tylko straty trzech batalionów rumuńskich, które z fosy otaczającej redutę cofnęły się, nie mogąc wdrapać się do reduty. Ale ogólnej straty z dnia 19. paździer. nie wymieniają. Dopiero zestawimy szczegółowe raporty tureckie z moskiewskimi będzie można donosić o piątkowej klęsce ośnić.

Standard otrzymał z Petersburga następującą depeszę:

„W dobrze poinformowanych kołach krążyła dzisiaj pogłoska, że odkryto rewolucyjne sprysiężenie, którego celem było opanowanie warstwą w Mikołajewie (nad Czarnem morzem). W skutek tej pogłoski wysłano nadzwyczajnym pociągiem batalion majtków z Petersburga na południe dla pilnowania rzędowych zakładów, a w Mikołajewie samemu pozwolił gubernator na utworzenie osobnego oddziału bezpieczeństwa, złożonego z urzędników i obywateli; kierunek tego oddziału oddano najwyższemu urzędnikowi marynarki i portu. Oddział ten uzbrojony w rewolwery patroluje w nocy po mieście, a władzom zdaje się, iż nie przyjdzie już do żadnych rozruchów, skoro głównych podżegaczy uwieczniono. Sta- rałem się wywieść szczegółowo, jaki był cel

sprysiężenia, ale urzędnicy marynarki w Kron- sztadzie nie chcieli dać żadnego wyjaśnienia.“

Petersburg 22. paździer. (Urzędowe.) Z Górnego Sudna donoszą szczegóły walki o redutę pod Plewną: Dnia 19. paździer. rumuńskie musiały cztery bataljony rumuńskie zaniechać ataku na czwartą pa- ralelę reduty z powodu gwałtownego ognia karabinowego, i cofnąć się. Wieczór odno- wiła atak czwarta dywizja rumuńska. Trzy bataljony rumuńskie wskoczyły do fosy i pozostali tam przez godzinę, usiłując nada- remnie zdobyć redutę. Ztąd rozeszła się wiadomość, iż redutę wzięto. Rumuni cofnęli się w końcu, straciwszy 2 oficerów i 200 żołnierzy w zabitych a 20 oficerów i 707 żołnierzy w rannych.

Rezerwy tureckie były przez rumuńskie baterje od skrzydła i z tyłu ostrzeli- wane; i nieprzyjacieli więc musiał mieć wielkie straty.

Konstantynopol d. 22. paździer. Dzienniki tureckie donoszą, że kilka bata- ljonów, którym się udało uciec z Aladżada- ghu, połączyło się z Muktarem baszą. Główna kwatery Sulejmana baszy przeniesiona do Razgradu.

Wostatniej chwili otrzymujemy następujące telegramy:

Konstantynopol d. 22. pa- dzier. Dziennik urzędowy zaprze- cza, jakoby poddano się na Aladża- daghu obsaczonym 30 batalionów, z których każdy nie liczył więcej niż 300 ludzi. Przeciwnie, odmówiły one wezwaniu poddania się i udało się im przebiec przez Moskwę i uciec. Wzięto do niewoli tylko 3 bataljony z kilku działami. Reszta rozproszyła się w o- kolicznych miejscowościach i stara się połączyć z Muktarem baszą, który wzmoćnił dochodzącymi o wiel- kimi posiłkami będzie wkrótce mógł wziąć odwet.

Do Plewny odszedł znowu transport żywności.

Depesza z Razgradu donosi:

W niedzielę d. 21. paździer. uderzyła Moskwa na dywizję Assafa baszy pod Jowan-Cziflikiem; odparto ją po dwugodzinnej walce.

Petersburg d. 23. paździer. „Go- łos“ donosi z Kurukdara 21. paździer. iż Moskwa bierze codziennie w niewolę resztki rozbite armji Muktaru baszy. Liczba wziętych do niewoli wynosi 280 oficerów 7000 żołnierzy i 42 dział. Główna kwatery moskiewska jest w Tikma. Straty moskiew- skie 15. paździer. 56 oficerów i 1366 żołnierzy w zabitych i rannych.

Izmail basza cofa się ścigany przez Tergukasowa.

(Urzędowy biuletyn moskiewski podawał tylko straty na samem wzgórzu Aladża wyżej, niż ta prywatna depesza straty z całego dnia bitwy. A wiadomo, że w centrum była bitwa naj- zaciętsza. Również i straty tureckie ta depesza Gotosu przesadza. Pierwsza depesza tego dzien- nika donosiła o wzięciu do niewoli trzech dywi- zji; teraz już redukuje te straty do 7000 ludzi. Faktycznie okaza się, że między 3 a 4 tysięcy wzięto do niewoli. Tak samo i liczba zabranych armat jest przesadzona; p. r.)

W teatrze hr. Skarbka.

W wtorek dnia 22. paździer.

HUGENOCI

Wielka opera w 5 aktach z francuskiego podług Scribego. Muzyka Giacomu Mayerbeera.

W środę dnia 24. paździer.

Po raz drugi:

TEATR AMATORSKI

Krotochwila w 2 aktach Michała Bałuckiego.

Za pozwoleniem łaskawa pani

Komedja w 1 akcie z francuskiego pp. Labiche i Delacour.

Początek o godzinie 7mej wieczór.

Przyjechali dnia 22. paździer. 1877.

HOTEL ANGIELSKI: K. Berpard ze Szczer- ca, B. Skarżyński z Warszawy, J. Salomoński z Berlina.

HOTEL ZORZA: F. Czerniakowski z Klim- kowic, K. Czerniakowski z Suchowic, A. Kakow- ski ze Stawoli, A. Nowakowicz z Petersburga, dr. B. Lazarus z Tarnopola, M. hr. Drohojowska z Wiednia, br. Brunicka z Zaleszczyk.

HOTEL KUHA: J. Hałuszczynski z Ryczki, B. Przysiecki z Sanoka.

HOTEL WARSZAWSKI: E. Dobrzański z Milatyna.

Lwów, z Izby handlowej, 23. paździer.

I. Akcje za sztukę.

(bez kuponu bieżącego.)

Kolej gal. Karola Ludwika . . . 247 — 249 50

„ „ „ „ „ „ „ „ „ 121 — 123 50

Banku hip. gal. po 200 zlr. . . 241 50 244 50

„ „ „ „ „ „ „ „ „ 214 — 218 —

II. Listy zast. za 100 zlr. (bez kuponu bieżącego.)

Tow. kred. gal. 5 pr. w. a. . . 85 — 85 75

„ „ „ „ „ „ „ „ „ 78 25 79 25

„ „ „ „ „ „ „ „ „ 85 — 85 75

Banku hip. gal. 6 pr. . . 89 50 90 40

Gal. zakł. kred. włośc. 6 pr. . . 93 50 94 50

III. Listy dłużne za 100 zlr.

Ogólnego roln. kredyt. za- kład dla Galicji i Bukowiny 6% . . 90 25 91 30

Towarzystwa kred. miejs. 6% w. a. — — —

IV. Obligi za 100 zlr.			
Indemnizacyjne galicyjskie . . .	85 25	86 25	
Pol. kraj. z r. 1873 po 6 pr. . .	89 50	91 50	
Losy miasta Krakowa . . .	14 25	15 50	
„ „ „ „ „ „ „ „ „	20 —	22 —	
V. Monety.			
Dukat holenderski . . .	5 52	5 63	
Dukat cesarski . . .	5 57	5 67	
Napoleonor . . .	9 44	9 54	
Półimperjal rosyjski . . .	9 60	9 80	

